

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 9 KWIETNIA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

KAIR, po polsku, 9.IV. godz.18.16.

Lotnictwo polskie bierze czynny udział w obecnie toczących się walkach o Tunis. Donosiliśmy już o dwóch Messerschmidtach, strąconych przez naszych lotników; w międzyczasie lotnicy nasi podwyższyli tę cyfrę do siedmiu. Szczególnie odznaczyło się kilku lotników, którzy pod wodzą dowódcy dywizjonu, mającego za sobą już 17 zwycięskich bitew, stoczyło walkę z 30 maszynami nieprzyjacielskimi; w walce tej strącono 2 samoloty niemieckie, nie ponosząc strat własnych.

BOSTON, po polsku, 8.IV. godz.20.45.

W auli uniwersytetu nowojorskiego rozpoczęła się w dniu wczorajszym konferencja w sprawie odbudowy szkolnictwa w Europie Środkowej i Wschodniej. Poza przedstawicielami władz uniwersyteckich miejscowych w konferencji brali udział przedstawiciele uczelni polskich, czeskosłowackich, jugosłowiańskich i greckich. Przewodniczący prof. Studebaker wygłosił przemówienie, w którym stwierdził konieczność zupełnej przebudowy metod nauczania i szkolnictwa. Zdaniem mówcy równie ważnym zadaniem będzie kontrola metod nauczania w samych Niemczech. Błędem Traktatu Wersalskiego było zupełne pominięcie tej sprawy, wobec czego szkolnictwo niemieckie rozwijać się mogło bez nadzoru sprzymierzonych, co w dużym stopniu przyczyniło się do wojny obecnej. George Paine /?/ mówił o konieczności przygotowania ekspedycyjnego korpusu edukacyjnego, wskazując na to, że gen.Sikorski w swym wywiadzie, udzielonym czasopismu "Colliers'Weekly" również sugerował podobne myśli.

BERLIN, po niemiecku, 8.IV. godz. 19.45.

Na konferencji prasowej w Min.Spraw Zagranicznych komentował Braun von Stumm utworzenie Rady Narodowej Przyjaźni amerykańsko-sowieckiej, i wymienił przytem nazwiska zgrupowanych tam działaczy: przewodniczącego Lamonta, Żydów Eisteina, Stokowskiego i Chaplina oraz komunistów Ickesa oraz arcybiskupa Tuckera, mówiąc o tym ostatnim, że "ma widocznie ambicje zostania amerykańskim biskupem Canterbury". Braun von Stumm dodał, że ze Stanów Zjednoczonych nadchodzi jeszcze jeden znamienity głos, a mianowicie oświadczenie Waltera Lippmanna, iż Rosja nie ma ambicji anektowania mniejszych państw, położonych wzdłuż jej granicy zachodniej, lecz że tolerować w nim może jedynie rządy "godne zaufania". Oznaczałoby to rządy typu Kusinen. W jak silnym stopniu Sowiety wciąż jeszcze atakują polski rząd emigracyjny w Londynie, dowodzą audycje moskiewskie o oświadczeniach polskich komunistycznych związków zawodowych i profesorów w Stanach Zjednoczonych, wypowiadające się przeciw Sikorskiemu. - Braun von Stumm cytował również jedno zdanie z przemówienia sekretarza stanu Berle, w którym mniejsze narody wschodnie nazwane zostały "szkodnikami zdrowia" /w oryginale niemieckim "Gesundheitssperlinge", coby oznaczało właściwie "wróblami zdrowia"; ma być widocznie "Gesundheitssperlinge"/.

Godz.18.15.

Jak donoszą ze Lwowa, administracja miasta chciałaby z tego grodu, który dotąd w dziejach zawsze był ośrodkiem walki ze Wschodem, zrobić most zbożowy, łączący Rzeszę z ogromnymi obszarami wschodnimi.

Zarządowi miasta udało się pozyskać sympatje i współpracę ludności. Władze sanitarne miasta prowadzą nadal walkę z epidemjami, poświęcając wiele uwagi walce z gruźlicą.

RADIO TACJA IM. T. KOSCIUSZKI, po polsku, 8.IV. godz. 20.55.

Walka naszych bohaterskich partyzantów zadaje coraz to nowe ciosy w płecy wroga. Niesłychane poświęcenie, cechujące tych bohaterów oraz dobra wola wobec ludności, znacząca się n.p. faktem rozdziału żywności wśród zgłodniałej ludności całego powiatu tomaszowskiego, niezliczone wyczyny indywidualne, którym setki rodaków zawdzięcza życie i wolność - to wszystko na całym świecie zwróciło uwagę opinii publicznej na walkę, która się toczy na ziemiach polskich. Dlatego też Londyn, oficjalna agencja Reutera i rozgłoszenie moskiewskie z zainteresowaniem śledzą rozwój wypadków w Polsce, onawiając wyczyny partyzantów. W samej Polsce wszyscy rodacy obdarzają tych bohaterów sympatią i wdzięcznością są za ich poświęcenia, uważając ich za prawdziwych żołnierzy w polskiej armii podziemnej, walczących w sojuszu z demokratami przeciwko faszystom. Właśnie ta sympatia ludności wskazuje na to, że żołnierze Polskiej Podziemnej znajdują się na właściwej drodze. Niech to będzie przestroga dla tych, którzyby chcieli sparaliżować ruch narodowy, nawołując naród do bierności.

Niena takiego idjotyzmu, do którego by filister niemiecki nie znalazł jakiejś zawilej a zakłamananej teorii. Obecnie próbuje Schaffer, następcą Dietnara, uzasadnić odwrót wojsk niemieckich teorią "skracania frontu". Zaczyna przytym od Clausewitza i powiada, że skracanie frontu odbywać się musi planowo, spokojnie, w sposób przewidziany, a więc po niemiecku. Tak prawie, jak na jakiejś paradzie na Unter den Linden. Właściwie dziwić się należy, że praktyka okazała się tak różna od teorii bo teoretycznie wszystko przewidziane było skrupulatnie z iscie niemiecką dokładnością.

Hitlerowcy chwalać się zawsze swą twórczą pracą na ziemiach polskich. Mówili, że wzniosą w Polsce wielką ilość budowli, mówili że Polacy doznają w Rzeszy "błogosławieństw kultury zachodniej", a Geiser zapowiedział, że na miejsce zburzonych w Poznaniu domów, Niemcy wzniosą nowe, które raz na zawsze zakończą mają biedę mieszkaniową. W programie odbudowy Greiser przewidział 7.000 nowych mieszkań podczas pierwszego roku, a łącznie 30.000 mieszkań w ciągu trzech lat. W roku 1942 wybudowano zaledwie 110 mieszkań. Niemcy unieją tylko budować, a tworzyć nie potrafią. Urzeczywistnienia programów twórczych spodziewać się będziemy mogli dopiero w ten czas, kiedy przepędzimy z ziem naszych tych nowoczesnych Krzyżaków. W ten czas niech Niemcy u nas popracują, a nauczą się pod naszym kierownictwem myśli twórczej.

Godz. 23.

Pod znakiem totalnej mobilizacji Niemcy stworzyli w Polsce ogromny aparat, służący wyszukiwaniu i wywożeniu robotników do Niemiec. Arbeitsamty niemieckie zatrudniają w samym Gen.Gub. tysiące "łapaczy", którzy trudnią się przeprowadzaniem masowych obław w porozumieniu z policją i SS. Z samego Gen.Gub. Niemcy wycisnęli w ciągu ostatniego roku ponad milion robotników. Nic dziwnego więc, że walkę z totalną mobilizacją cała Polska podjęła z wielką zaciekleścią i że największą nienawiść zwraca się przeciwko Arbeitsamtom. Świadczą o tym napady na urzędy pracy w Rzeszowie, Łozowie /?/, w Warszawie, Krakowie i t.p., - oczywiście dezorganizują one zupełnie funkcjonowanie tych urzędów. Oddziały partyzanckie jednocześnie podjęły walkę z metodą obław i masowych wywozek, wzorując się na innych narodach, mających niemiłą doświadczeń w tej dziedzinie. Najważniejszymi środkami byłyby strajki, które w Belgii i Francji niejednokrotnie prowadziły do wysnienionych wyników. Niewolno nam dopuścić do dalszego wyludniania kraju, musimy dążyć do stworzenia frontu jedności narodowej, aby uroćnić walkę z totalną mobilizacją.

Antyfaszyści niemieccy także nie próżnują : wielki most kolejowy przez Odrę, w pobliżu Frankfurtu, wysadzony został w powietrze. Jest to most o wielkim znaczeniu strategicznym dla frontu wschodniego.

Dzień i noc pracują specjalne rozgłośnie niemieckie, nad systematycznym głośzeniem naszych audycji, zarówno jak i audycji Moskwy i Londynu. Teraz okazuje się, że zagłuszanie nie dało oczekiwanych wyników ponieważ zdecydowali się Niemcy na skasowanie aparatów odbiorczych krótkofalowych. Nic to ! Dalej będziemy słuchać Londynu i Moskwy. Dalej słuchane będą nasze audycje.

Podstawowym warunkiem utrwalenia naszej niepodległości jest utrzymanie przyjaznych stosunków z Sowietami. Oznacza to, że w odróżnieniu od polityki dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej dążyć musimy do ekspansji na zachód, a z narodami, zamieszkującymi nasze wschodnie kresy, z Białorusinami, Litwinami i Ukraińcami żyć musimy w przyjaźni i bratniej zgodzie. Narody te zawsze podkreślały, że nie życzą sobie naszej opieki ; żądały tak samo niepodległości, jak my ; próby narzucenia im naszej opieki wbrew ich własnej woli . nie mają żadnego sensu, okazać się muszą jałowe i szkodliwe. Nie zapomnijmy o zasadzie, że nie może być wolny naród, który uciska inne narody. W tym samym duchu uregulować musimy stosunki z bratnim narodem czechosłowackim, zmałowane przed wojną zaborem Zaolzia. W ten sposób oprzemy się na trwałym pokoju z naszymi słowiańskimi braćmi. Kompensacją dla nas będzie Bałtyk, wysoko uprzemysłowione ziemie Górnego Śląska i Prusy Wschodnie. W latach 1918-20 nie uzyskaliśmy dostępu do Bałtyku, przegraliśmy w Prusach Wschodnich, a osiągnięcia nasze na Górnym Śląsku były niedostateczne - wszystko to dlatego, że ówczesne sfery rządzące skoncentrowały główną swą uwagę na ekspansji na wschód, co ostatecznie doprowadziło do naszej klęski.

KUJBYSZEW, po polsku, 8.IV. godz.19.30.,23.45.

Powtórzenie wiadomości o uchwałach polskich organizacji postępowych w Kanadzie. Uchwały podpisane zostały przez działaczy społecznych Kasprowicza, Daniłowicza i Popławskiego.

Streszczenie artykułu profesorów Langego i Karpińskiego.

MOSKWA, po rosyjsku, 8.IV. godz.11.

Jak donoszą z Genewy patrioci polscy są sprawcami wykolejenia dwóch pociągów wojskowych na linii Kraków-Katowice. Zniszczono lokomotywę i dużo wagonów, wiele ofiar w ludziach. Ostatnio władze niemieckie rozesłały wezwania do chłopów, żądając stawienia się w specjalnych centralach dla wyjazdu do Niemiec. W większości wypadków Polacy uciekają do lasów. Hitlerowcy dla odwetu podpalają domostwa rodziców lub krewnych tej polskiej młodzieży.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 8.IV. godz. 12.45.

Krakauer Zeitung omawia w obszernym artykule zmianę nastawienia społeczeństwa holenderskiego, szczególnie od czasu ostatnich terrorystycznych ataków lotniczych aliantów. Pamiętać trzeba, że Holendrzy jako żeglarze, mieli wiele podziwu dla Anglików, ale dziś już o sympatiach proangielskich mówić nie można. Jest stanowczo zasługą niemieckich władz w Holandii, że potrafiły sobie zaskarbić zaufanie Holendrów, nie obrażając ich godności narodowej.

MOSKWA, po polsku, 8.IV. godz. 18.30.

W Szwecji rośnie oburzenie wobec postawy rządu w sprawie tranzytu wojsk niemieckich przez ziemie szwedzkie. Doszło do nowych protestów, stwierdzających, że zezwolenie na tranzyt wojskowy jest porzuceniem neutralności szwedzkiej.

Godz. 22.15.

Komentator polityczny, omawiając ostatnie spotkanie Mussoliniego z Kallay'em, stwierdza, że rozmowy włosko-węgierskie nie są bynajmniej po myśli Niemców. Są to raczej nieśmiałe próby stworzenia koalicji wewnątrz Osi.

/Podobny komentarz nadany został przez Kujbyszew, po polsku, o godz. 23.00./

III.

O g ó l n e.

SUDETENDEUTSCHER SENDER, /nowa stacja wolności/, po niemiecku, 8.IV. godz.20.05.

Nadchodzące święto majowe powinno być należycie przez nas przygotowane, żądać musimy przy tej okazji natychmiastowego zakończenia wojny, przepędzenia bandy szubieniczników hitlerowskich, zakończenia raz na zawsze z niewolą i z rzezią milionów niewinnych na froncie. Na szali jest nasze życie i przyszłość. Należy odbyć masowe manifestacje i wymóc w fabrykach zwolnienia z pracy na ten dzień. Jeżeli fabryki się na to nie zgodzą, to trzeba zarządzić strajk majowy, zmuszając opornych i nienauczonych pomyłkówców do solidarności, względnie traktując ich tak, jak się traktuje łamistrajków. Hasłami naszymi być musi: pokój, wolność, wyzwolenie kraju! Współpracować musimy z Czechami, ale napewno nie z bandą Hachy. /Silne głoszenie/.

MOSKWA, po niemiecku, 8.IV. godz.22.30.

W Niemczech zamknięto obecnie setki tysięcy sklepów i warsztatów rzemieślniczych, nie płacąc ani grosza odszkodowania biednym ofiarom totalnej mobilizacji. Oczywiście wobec ciężkiego przemysłu stosuje się zupełnie inne zasady: jeżeli się zamyka jakąś wielką fabrykę, to nie sposób przecie dopuścić do tego, aby biedni kapitaliści poszli z torbami. Wobec czego płaci się tym panom suto odszkodowania i to ze skarbu Państwa. W roku 1942 zapłacono takich odszkodowań około 50.000.000 marek, a pieniądze te poszły do kas około 200 instytucji. Oto jak wygląda "socjalizm" niemiecki, oto jaka jest ich sprawiedliwość!

Po polsku, godz.23.15.

Na ogromnych obszarach rosyjskich, wydartych wrogowi, postępuje szybko dzieło odbudowy. Świadczy to o nad wyraz sprawnej pracy zaplecza. Zaplecze jest rzeczą niesłychanie ważną dla każdej działającej armii. Podczas gdy Armia Czerwona zaplecze swe potrafiła zorganizować w sposób nienaganny, Niemcy oczywiście takiego zaplecza nie mają; Europa wzdraga się pomagać hitlerowcom, wstrząsają nią konwulsje totalnej mobilizacji. Obrazem zaplecza rosyjskiego jest harmonia, zdecydowanie do walki; obrazem zaplecza hitlerowskiego jest opór i sabotaż. W zmaganiach Europy czynnik zaplecza odegra bardzo ważną rolę.

IV. Z ostatniej chwili.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 9.IV. godz.12.15.

Czasopismo portugalskie Accao powtarza wiadomość o 1,3 miliona zaginionych Polaków na Syberji. Nawiązując do "Jeremiaszowej mowy gen. Sikorskiego", czasopismo stwierdza, że Rosja odpowiada na to jedynie pogardą. Polska skończyła się na zawsze, kończy czasopismo.

RABAT, po francusku, 9.IV. godz.13.30.

Dzisiaj rano odbył się w Wersalu pogrzeb Milleranda. - Wyszło rozporządzenie we Francji zabraniające sprzedaży artykułów skórzanych.

MOSKWA, po angielsku, 9.IV. godz.13.45.

"Prawda": reportaż o walkach czechosłowackiej jednostki na froncie sowieckim. Dowódca jednostki, pułk. Ludwik Svoboda uciekł z CSR przez Polskę do Rosji, gdzie został dowódcą pierwszej jednostki czeskiej na ziemiach ZSSR.